

Wisznice dn. 19 VII 48.  
366

Moje pierwsze wojenne.  
Kiedy nadchodził ~~frat~~ <sup>to</sup> ~~to~~ <sup>my</sup> byliśmy  
na wiosce. Z wioski widać było jak  
się pali. ~~ja~~ <sup>ja</sup> ~~byłam~~ <sup>byłam</sup>, że to się <sup>pali</sup> ~~moj~~  
dom, więc chciałam biec, ale  
mamusia mi nie pozwoliła. Poszliśmy  
do okopu i tam byliśmy, ale ja  
miałam dużo strachu bo mamusia  
z siostrą poszły do domu po dużą  
walizkę, w której najwięcej było <sup>nieży</sup> ~~i~~ po  
buty brata, zegar i srebrny obracek.  
Gdy mamusi ~~z~~ <sup>z</sup> ~~era~~ <sup>era</sup> nie było,  
wtedy ~~ja~~ <sup>ja</sup> ~~pobiegłam~~ <sup>pobiegłam</sup> do domu. ~~jak~~  
Słam, ~~to~~ <sup>a</sup> ~~mi~~ <sup>mi</sup> kule nad głowę mi  
gwizdały, więc ~~ja~~ <sup>ja</sup> ~~co~~ <sup>co</sup> ~~podjęłam~~ <sup>podjęłam</sup> kawałek  
to padam na ziemię. ~~jak~~ <sup>jak</sup> ~~przyszłam~~ <sup>przyszłam</sup>  
do domu to się ~~przestraszyłam~~ <sup>przestraszyłam</sup>, ~~jak~~  
~~zobaczyłam~~ <sup>widząc</sup> ~~mamusię~~ <sup>mamusię</sup> taką nie wyrażającą,  
wtedy ~~zapytałam~~ <sup>zapytałam</sup>: „co mamusi się stało?”



367

Mamusia odpowiedziała, że zandarm  
chciał zabrać brata buty, ale mu  
mamusia z ręką wywalała i tylko  
zabrał mój srebrny pamiątkowy obrączek.  
Więc wtedy zaczęłam płakać i  
prosić Pana Boga, aby jak najprędzej  
skończył <sup>zginął</sup> ~~się~~ brat. Wtedy mamusia  
wzięła walizkę, siostra buty i  
poszliśmy na wieś. Tam przeczekał się  
noce, i skończył się brat. przesunął się  
dalej.

Wajdykówna Matylda KVB  
Wisznice  
Powiat Włodawa